

MATERJAŁY

ADAM KLECZKOWSKI

NOWY FRAGMENT WILLIRAMA PARAFRAZY
PIEŚNI NAD PIEŚNIAMI

Od Zarządu Biblioteki Kórnickiej za pośrednictwem dr. K. Piekarskiego otrzymałem przed kilku laty dwie karty pergaminowe ze zbiorów wspomnianej biblioteki. Te fragmenty służyły jako przegub (falc) intro-ligatorski do oprawy książki Missale Gnesnense (Moguncja, F. Behem nakładem Jana Patruusa z Poznania 1555, 2°, sygnatura Biblioteki Kór-nickiej: Cimelia Fol. 41 091).

Szczegóły o polskim intro-ligatorze poda gdzieindziej dr. Piekarski.

Oddzielone od oprawy tworzą te dwie karty z małemi luźnemi wy-cinkami całość, a mianowicie fragment Willirama Parafrazy Pieśni nad pieśniami z następującemi rozdziałami wedle wydania Seemüllera: 57. 2—9, 58. 3—15, 63. 8—65. 1, 65. 7—11, 66. 1—9.

O Pieśni nad pieśniami (łac. Canticum canticorum, niem. das Hohe Lied) napisano wiele ksiąg; żydzi, chrześcijanie wielu narodowości i wielu wieków ujmowali tę gorącą a delikatną pieśń miłości z różnych punktów widzenia. Sądy niemieckie Herdera i Goethego zadobrze są znane, żeby je tu powtarzać. Również o Parafrazie Willirama mamy wiele prac, najważniejsze może Scherera, Seemüllera a obecnie Ehrismanna, który w swej literaturze podaje głęboką analizę treściową.

W nowem wydawnictwie Polskiej Akademji Umiejętności w Ar-chivum Neophilologicum (zeszyt pierwszy, str. 127 nn.) podaję w artykule niemieckim tekst, słownik, porównuję fragment kórnicki z licznemi rękopisami Willirama, ażeby rzucić światło na czas, dialekt i pokrewieństwo naszego rękopisu. W tem wydaniu polskiem — które doszło do skutku dzięki porozumieniu prof. Grochmalickiego imieniem Fundacji »Zakłady Kórnickie« z prof. Kutrzebą, sekretarzem generalnym Polskiej Akademji Umiejętności, co do reprodukcji fragmentu, wyko-nanych przez Husnika i Häuslera w Pradze — streszczam tylko krótko

wyniki mojej analizy niemieckiej, dodając spopularyzowane uwagi literacko-historyczne.

Nasz rękopis, który oznaczam literą Z (Zamoyskich), ma, jak oryginał, trzy pionowe kolumny: średnia zawiera tekst łaciński Pieśni nad pieśniami, pisany w większym formacie; lewa ma łacińskie leonijskie heksametry, prawa niemiecko-łacińską prozę. O tym podziale mówi sam Williram w Prologu swej pracy. Taksamo ma się rzecz w rękopisach B C F G K N. Pismo pochodzi z końca 11 wieku. W porównaniu n. p. z rękopisem B z Wrocławia jest starsze, bez dążenia do gotyckiej fraktury. Najbliższy byłby rękopis C (z Ebersberg), z którym nasz fragment Z zgadza się w stronach i wierszach łacińskiego tekstu; nawet te same luki i ta sama glosa (57. 4): przy *intus* u góry *intro* lub *intra*, w Z nad *intus*: *t intim* (?). W Z niema akcentów, ale to jest szczegół podrzędny.

Nasz fragment zgadza się najlepiej z grupą C, to znaczy z rękopisami, które pochodzą z Ebersberg, gdzie Williram był opatem długie lata. Zgodność widać w tym samym trzykrotnie szyku, w opuszczeniu wyrazu łacińskiego, w podobieństwie, raczej tożsamości tekstów. Wspólne właściwości ortograficzne i fonetyczne ma nasz fragment Z i F, rękopis palatynacki. Tę samą formę bawarską *lichen(a)me[n]* co Z posiada rękopis L z Lambach: *lichnamen*. Tak C F L t. j. rękopisy z Ebersberg, Palatynatu i Lambach są najbliższe Z.

Dialektycznie widać jasno w Z podstawę wschodnio-frankońską (w *t*, *d*, częściowo w *g*, *h*, *q*), a przytem tendencję bawarską (przedewszystkiem w *ch* w nagłosie a raz w śródgłosie, w wygłosowym *c* za *k*, *g*, i w bawarskiem *lichen(a)me[n]*). Pisarz zmieniał każde nagłosowe *u* w *f*; raz powstało w ten sposób nieporozumienie: *wollen bringen* zamiast *folle-bringen*. Zresztą, pominąwszy małe luki, ujęcie jest zupełnie poprawne, tak n. p. w zamianie dawnych dźwięków lub znaków na *ch*, *f*, *u*, *o^v*, w regularnem użyciu *w*, *c*. Nasz fragment Z to jeden z najlepszych rękopisów Willirama. To że występuje kilkakrotnie tendencja do osłabienia samogłosek końcowych, należy objaśniać raczej wpływem żywego dialektu bawarskiego 11 w., a nie potrzeba przenosić fragmentu do 12 w. Krótko mówiąc mamy tu ciekawy rękopis bawarski Willirama Parafrazy Pieśni nad pieśniami w poprawnej formie, choć bez akcentów, nowe potwierdzenie, jakim uznaniem cieszyło się to dzieło mistyczne w epoce późno-starowysokoniemieckiej wogóle, a w szczególności w Bawarii.

Że nasz fragment znalazł się w Kórniku w oprawie polskiej starego mszału gnieźnieńskiego z 16 w., to także nie jest przypadkiem, lecz raczej nowym dowodem południowego, bawarskiego wpływu na Polskę. Główna fala kulturalna szła w wiekach średnich z Niemiec południowych, Bawarii i Wschodniej Frankonii (Górnego Palatynatu) przez Czechy do Polski.

Dla orientacji polskiego czytelnika podaję za Ehrismanna Historję literatury niemieckiej do końca średniowiecza (*Geschichte der deutschen Literatur bis zum Ausgang des Mittelalters, Zweiter Teil, I., München 1922, str. 18 nn.*) kilka szczegółów o Willirامية i jego Parafrazie.

Williram pochodził z arystokratycznego rodu frankońskiego, z którego wyszło wielu książąt Kościoła w 11 wieku. Około r. 1020 oddano go do klasztoru w Fuldzie, potem jakiś czas kierował szkołą klasztorną św. Michała w Bambergu. W r. 1048 zostaje opatem w Ebersbergu, klasztorze niezbyt zasobnym w Bawarii Górnej. Cieszył się łaską cesarza Henryka III, jak to widać z dedykacji Pieśni nad pieśniami młodemu synowi jego, Henrykowi IV (*Versus ad Regem*). Z próśby czuć niezadowolenie, ambicja arystokraty marzyła o wyższych godnościach, tymczasem Williram umarł jako opat skromnego klasztoru w r. 1085.

Nie mając szerszego pola działania starał się zapobiegliwie o swój klasztor a przedewszystkiem pracował literacko. W Fuldzie przeszedł dobrą szkołę i pisał dobrze po łacinie. Jego mniejsze religijne utwory w heksametrach lub w dystychach mają gładką formę, choć są bez wewnętrznego ciepła. Wyróżniają się wymieniona dedykacja dla Henryka IV i napis na swój grób w dystychach. Do opracowania Pieśni nad pieśniami pobudziła go wielka sława, jaką zyskał Lanfranc jako nauczyciel i uczony. Wymienienie tego nazwiska pozwala określić czas napisania dzieła Willirama: Lanfranc rozpoczął swą działalność nauczycielską 1059, a Henryk IV zostaje pełnoletnim w r. 1065, tak że można przyjąć rok 1065 jako datę napisania Parafrazy.

Wielka ilość rękopisów dowodzi, że dzieło Willirama ceniono bardzo w 11 i 12 w. W połowie 12 w. mamy przeróbkę (*das Trudperter Hohe Lied*), w 13 w. zanika zainteresowanie się literaturą duchowną dawniejszą, język, zwłaszcza proza mieszana, uchodzi za niemodny. Dopiero na końcu wieków średnich zajęto się znów tą Parafrazą (rękopis z *Maihingen* z r. 1483), a kiedy humanizm zwraca się także do niemieckiej

przeszłości, drukują Willirama w r. 1528, ale po łacinie. Niemiecki tekst wychodzi dopiero w r. 1598 (Merula) a za nim idą inne wydania.

Willirama Prolog do Pieśni nad pieśniami świadczy o stanie nauki na przełomie epoki starowysokoniemieckiej i wczesnie-średnio-wysokoniemieckiej, dlatego ma wielkie znaczenie w historii prądów duchowych 11 w. Zamiast kierunku wolniejszego, który, jako echo renesansu Karola Wielkiego, rozumiał sztukę klasyczną (*dialectica*), ma panować wyłącznie nauka chrześcijańska (*ecclesiastica studia*). Naprzeciw siebie stają pogaństwo i chrześcijaństwo, dawna nauka ludzka siedmiu sztuk wyzwolonych (*septem artes liberales*) i *divina pagina*, słowo Boże z pismami teologicznymi; stosunek ich taki jak ciemności i błędu do światła i prawdy. Oba te państwa, nauka o świecie i nauka o Bogu, są teraz zupełnie oddzielone, a pierwsza jest wogóle bez wartości, nawet szkodliwa. Nie człowiek lecz dogmat, nie *dialectica*, filozofia lecz teologia panuje; zwłaszcza w Niemczech literaturę zupełnie sklerykalizowano.

W Parafrazie Willirama alegorja zaślubin stanowi podstawę religii: religja, to połączenie, stosunek chrześcijanina do Boga; Kościół to łącznik, instytucja zbawienia, spełniająca tę religję między człowiekiem a Bogiem. Pieśń nad pieśniami to uwielbienie potęgi Kościoła, ponieważ w jego wspólnotcie zyskuje wierząca jednostka zbawienie duszy. Jeśli dusza tęskni za połączeniem z Najwyższym, to ta miłość, to szczęście, to pozbycie się własnego bytu w bycie drugiego jest zaślubieniem ziemsko-niebieskiem. Połączenie duszy z Chrystusem to w czasach wzmożonego odczucia religijnego główny motyw mistyki, wewnętrzny wyraz miłosnego i duchowego dążenia do wieczności. Zaślubiny w Pieśni nad pieśniami alegorycznie można ujmować dwojako: więcej intelektualnie i dogmatycznie jako Chrystusa i Kościół, lub więcej uczuciowo i mistycznie jako Chrystusa i kochającą duszę. Willirama alegorja jest dogmatyczną nauką o zbawieniu, to *summa theologiae* z określonym celem zbawienia, w której jednak poszczególne dogmaty nie występują systematycznie, lecz wedle następstwa tekstu biblijnego Pieśni nad pieśniami.

Chrystus jest oblubieńcem Kościoła. Bóg i człowiek, od samego początku, początek i koniec, stał się człowiekiem, cierpiał, zmartwychwstał, wstąpił na niebiosa wedle odwiecznego planu Trójcy św.

Djabieł kusi wybranych, gorszy chrześcijan.

Kościół, ecclesia, to oblubienica i siostra Chrystusa. Synagoga, matka Kościoła, to natura ludzka. Synowie jej, Żydzi, zwalczali Chrystusa, chociaż męką swą wyzwolił Synagogę od grzechu i diabła.

Kościół tworzą nauczyciele i słuchacze, kierownicy i poddani; doctores otwierają ludowi tajemnice Pisma św., natomiast auditores, wierni, słuchają ich we wszystkim. Głównym zadaniem Kościoła jest zwiastowanie ewangelji, najważniejszym środkiem zbawienia jest kazanie.

Wobec prawdziwych kaznodziei stają fałszywi; apostołowie głosili łaskę ewangelji, zwierzchnicy synagogi spełniali prawo; nauki prawa to tylko cień prawdy i łaski. Filozofowie uczyli prawdy tego świata; apostołowie i prorocy strzegą Państwa Bożego. Stary i Nowy Testament to przeciwieństwo lex i gratia.

Inni członkowie Kościoła to dziewice, młodzieńcy czysti, dalej powściągliwi i małżonkowie i wszyscy bez ciężkiego grzechu. Kościół przeżywa trzy okresy rozwoju: prześladowanie, kontemplację (czuwanie, posty, jałmużna, inne dobre uczynki), kazanie (praedicatio). Kazanie i dobre uczynki to życie czynne a do tego przychodzi cierpienie.

Przymioty Kościoła to cnoty, virtutes, dane nie własną zasługą lecz łaską. Apostołowie rozszerzyli cnotę na cały świat, z początku na męczenników, potem na gminy wiernych. Cnoty przedstawia Williram jako korzenie, drogie maści, wonie, zioła. Wymienia: niewinność, czystość, dziewictwo, powściągliwość, skromność, szczodrość, jałmużnę, dobrowolne ubóstwo. Podstawą etyki są wiara, nadzieja i miłość; z nich caritas (dilectio), miłość Boga i ludzi, jest źródłem wszelkiego moralnego odrodzenia. Zbawienie sprawia tylko łaska, która użycza cnót i oczyszcza z grzechów.

Parafraza Willirama należy do literatury Pieśni nad pieśniami. Tę pieśń jak wszystkie księgi Starego Testamentu tłumaczono alegorycznie, to znaczy połączono żydowskie tradycje z planem chrześcijaństwa, tak że treści historycznej Starego Zakonu nadano duchowe znaczenie wskazówki chrześcijańskich prawd wiary (tłumaczenie typologiczne). Już w Starym Testamencie także poza Pieśnią nad pieśniami połączenie oblubienicy z oblubieńcem przedstawia często związek Jehowy z Izraelem. W Nowym Testamencie występuje często Jezus jako oblubieniec w Ewangeljach i w Objawieniu św. Jana.

Dla Kościoła miarodajne są komentarze Oryginesa, Augustyna, Cassiodora. Williram czerpie z Haimona, ale przedstawia żywiej, zwarciej, artystyczniej.

Zdania tekstu Biblii oddaje po niemiecku, tłumaczy alegorycznie prozą mieszaną łacińsko-niemiecką wedle Notkera i tradycji klasztornej. Pisze dla duchownych, aby ich pouczyć. Używa mieszanego języka uczonego, gdzie pojęcia naukowe wyraża po łacinie wedle oryginału: *doctores, auditores, perfecti, diabolus, populus, fors, malum, crux, candor, lux aeterna, vita aeterna, sacra scriptura, confessio, doctrina, praedicatio, perfectio, legales observationes, virginitas, continentia, elymosyna, bona opera, gratia, lex, dulcedo, littera, spiritualis intelligentia, historica narratio*. Wpływały tu inne wzgledy: symetria i paralelizm, zwłaszcza jeśli przeciwstawiano antytezy w łacińskich wyrazach; także retoryczne wzgledy, aby zdania i rozdziały zakończyć po łacinie. Dążono do wymiany języka niemieckiego i łaciny. W rzeczownikach najwięcej jest wyrazów łacińskich. Ale z życia świeckiego jest wiele wyrazów niemieckich: *to'gene, wichus, chunst, gecimber, rot, bu't, hals, ho'bet, lichen(a)me[n], stimme, woletat, fahs, spunne, gemahela, miloch, win, gemahela, wabo, zunge, stanc, wat, wahs, honig*.

Z płonącego hymnu miłości powstał w literaturze teologicznej wyrozumowany alegoryczny traktat. Ale ta pieśń ma tyle ognia i czaru, że to przebija nawet przez skorupę typologicznej metody. Później zakres myśli podniesie mistyka, prowadząc przez namietności ziemskiego świata zmysłów do królestwa wiecznej miłości. Również i z Parafrazy Willirama błyska czasem szczęśliwość, która łączy ludzkość ze Zbawicielem.

W każdym razie w duchownej literaturze niemieckiej na pograniczu okresu starowysokoniemieckiego i wczesnie-średniowysokoniemieckiego, kiedy w każdym utworze przebija jako myśl zasadnicza: wyzwolenie człowieka z cierpień życia t. j. połączenie z Bogiem, wśród dzieł owianych nową pobożnością z Klunjaku pierwsze miejsce zajmuje przełomowa Parafraza Willirama Pieśni nad pieśniami.

T E K S T

Ut si fragantur quę punica punica mala uocant'	mali	chene's an dir ferholen (ist).	1.
Hoc tam' excepto latitat (t. intim)	pui	Dine doctores q' p' genas fi gurant' die sint scame	2.
qd' pulchrius intus	ita	le ad malu' unte scament	3.
(C)u' sint sponsa tui docto res more uenusti.	gene	sih a[bo] [nie]t mines crucis	4.
(E)sse uerecundi cup'unt ad turpia mundi.	tuę	unte [mine]ro martyro. sun	5.
Sed rubor hos nullus ue tat au[t] suffusio wltus.	absq'	ter [si] [gu ^o]lichent sich dar	6.
Pandere lucra cr[ucis] fuer[at] [quę] passio tur[pis]	eo	ana [unte] si chudent ire	7.
(G)la' nunc mundi p' [cli] mata quadra ro[tundi]	quod	aud[itoribus] welich can	8.
Et rubor ille mei [qd'] sanguinis attul[it]it orbi	in	dor [lucis] ęt'ne in cho	9.
Quantu' candore' (lu) cis vitęq; nitore'.	trin	man [ist] [fo]n dero rote mi	10.
Edidit ad gentes in mortis ualle sedentes.	se	[nes] blu ^o tes. unte tu ^o t daz	11.
Hęc equide' uitę gau dent mysteria scire!	cus	[all]az ppt' utilitate' fra	12.
Hęc quoq; frat'nis ar dent reserare cat'uis.	la	[tern]ę multitudinis quę p'	13.
Officio tali merito sunt		[gr]ano' multitudine'	14.
		[i]ntelligitur.	15.

(brak 4 wierszy)

(brak 5 wierszy)

(brak 8 wierszy)

[pu]gna[cula] gestaus.	[ris]	[58. 3]	1.
Mi[ll]e)nis clippeis multis	da		2.
defenditur armis.	uid		3.
(Ut corpus) ca[piti]	(col)		4.
[con]iungit fistula c[olli]	lum		5.
[P] qua' uox extra [sed]	tu		6.
in aluu' mittit[ur] [esca]	um		7.
Sic m' doctores s[ub]	quę		8.
iectas iungere [pleb]es.	ae		9.
Ardent cottidie [prę]	di		10.
bendo cibaria uite	fi		11.
Voceq' scripturas clara	ca		12.
reserando p'fundas.	ta	[58. 15]	13.
Hi mea sunt turris spes			14.
ardua ciuibus urbis.			15.
Quippe manufortis do			16.
minor q' uirib' hostis.			17.
[V]asaq' (diripui quę)			18.
[c](e)pit robore forti.			19.
[S]um dn's dauid! quę			20.
nomine significauit			21.
[Ge]stat et hęc fortis sua			22.
[pp]ugnacula turris!			23.
[Q]uę [su]nt u'rboru' mu			24.
[ni](m)ina tuta meoru'			25.

(brak 3 wierszy)

(brak 7 wierszy)

Hereat ut crines ad col
 la decora reclines.
 Separet hos porro cu'
 uitę duplicis ordo
 Inter discentes p[ro]
 cedens atq: [docentes]
 (Et sint mult[oru] facies)
 (individuorum)
 (Vna fides omnes)
 conformat par[ticula]res

meum
 in uno ocu
 loru' tu[oru]
 aut in u[no]
 crine co[l]
 li tui

[63. 8] utilia p'uident! unte durh 3.
 einen iegel(iche)n fidelu' au 2.
 ditoru' q' adherent doctorib' 3.
 also daz fahs (demo halse) un 4.
 te swie filo iro si sint ie doh 5.
 unu' in c'fessione nomini^s me[ī] 6.
 [63. 11]

Sponsa tuę mameę
 qua' pulchrę st' aman[deę]
 Qua' bene doctores
 doctrinis uberiores
 (Te mea cara decent qui)
 lactea pabula p'bent
 Plebib' infirmis et ad
 huc ad magna tenellis!
 Donec p'fectas uerbi
 solidentur ad escas.

Qua' pul
 chrę st'
 mamę tuę
 soror mea
 sponsa
 Pulchra st'
 ubera

[64. 1] W[ie] scone sint dine spun 7.
 n[e] [swest]er min gemahela 8.
 Wi[e] [niet]sam mir sint dine 9.
 d[octores] (die) der spunne 10.
 h[aft] [sin]t mit copia celestis 11.
 doctrinę unte si die par 12.
 uulos sensu nutriunt mit 13.
 dero miliche si'plicioris p'di 14.
 cationis (unze) si si paulati 15.
 wollen bringen ad solidu' 16.
 cibū' evangelicę p'fectionis. 17.
 Bezzer sint dine spunne 18.
 danne der win unte 19.
 [64. 6]
 [65. 1]

Pulchra magis uino
 tua mi soror ubera dico.
 Ungentu'q: tuu' p'cellit

(brak 3 wierszy)

(brak 10 wierszy)

(brak 8 wierszy)

untib' a male factis.
 Nunc quoq; maioris dat
 fama religionis.
 [Hoc] (tempus) ueniet qua'
 [l]egis te pora priscę.

Dant tua labra fauu'
 p' cerea mella li[quatum]
 Subq; tua lingua [lac]
 et p'dulcia mella.
 Vestib' eq; tuis redo[let]
 fragrantia thuris.
 Vt fauus in cera la[ti]
 tat. sic litera plen[a]
 Subtilis sensus miste
 ria c'tinet intus.
 Quę du' [d]octores uelu
 ti capse locupletes.
 Ubere doctrina fun
 dunt in uascula uiua.
 Fortib' hinc u'bi redo
 (let) (dulcedo) (sup'ni)

(brak 8 wierszy)

ungentoru'
 tuorum
 [su]per
 [o]mnia
 [ar]omata

Fauvs
 distil
 lans
 labia
 tua
 sponsa!
 mel et
 lac sub

(brak 4 wierszy)

[65. 7]

[65. 11]

[66. 1]

[66. 9]

unte gelochet manigeren men 4.
 nicon ce sih danne alle lega 2.
 les obseruationes wante nu sub 3.
 gra' manige(ra) ex^{er}citia fure cho 4.
 ment in u[irginit]ate: in c'tinen 5.
 tia in ely[mosynis] et ceteris bo 6.
 nis op'ib' d[anne i]e e tate sub 7.
 lege. 8.

Dine [lefsa] gemahela sint 9.
 [trieffe]nter wabo. Honig unte 10.
 [miloh] ist unter diner zungon · 11.
 [unte] [d]er stanc diner wate: 12.
 [ist also] wirow ches stanc 13.
 D[ine][do]ctores q' p' fauu figuran 14.
 t[ur] [di]e fure bringent iro au 15.
 d[itori]b' den wabon spirituali^s 16.
 dulcedinis ex sup'ficie lterę 17.
 wante also der wabo swebet 18.
 in demo wahse. also is ferho 19.
 lan diu spitalis intellegentia · 20.
 in historica narratione. Un 21.
 ter dero selbon doctorum 22.
 zungon ist honig unte miloh. 23.
 wante si die p'fectos instru 24.

(brak 8 wierszy)

¶ si fragatur que punicea
punicea mala vocant

¶ de tam exceptio latet

ut sint sponsae in docto-
 ribus. *Ca. 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 320. 321. 322. 323. 324. 325. 326. 327. 328. 329. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 342. 343. 344. 345. 346. 347. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 361. 362. 363. 364. 365. 366. 367. 368. 369. 370. 371. 372. 373. 374. 375. 376. 377. 378. 379. 380. 381. 382. 383. 384. 385. 386. 387. 388. 389. 390. 391. 392. 393. 394. 395. 396. 397. 398. 399. 400. 401. 402. 403. 404. 405. 406. 407. 408. 409. 410. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 541. 542. 543. 544. 545. 546. 547. 548. 549. 550. 551. 552. 553. 554. 555. 556. 557. 558. 559. 560. 561. 562. 563. 564. 565. 566. 567. 568. 569. 570. 571. 572. 573. 574. 575. 576. 577. 578. 579. 580. 581. 582. 583. 584. 585. 586. 587. 588. 589. 590. 591. 592. 593. 594. 595. 596. 597. 598. 599. 600. 601. 602. 603. 604. 605. 606. 607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616. 617. 618. 619. 620. 621. 622. 623. 624. 625. 626. 627. 628. 629. 630. 631. 632. 633. 634. 635. 636. 637. 638. 639. 640. 641. 642. 643. 644. 645. 646. 647. 648. 649. 650. 651. 652. 653. 654. 655. 656. 657. 658. 659. 660. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743. 744. 745. 746. 747. 748. 749. 750. 751. 752. 753. 754. 755. 756. 757. 758. 759. 760. 761. 762. 763. 764. 765. 766. 767. 768. 769. 770. 771. 772. 773. 774. 775. 776. 777. 778. 779. 780. 781. 782. 783. 784. 785. 786. 787. 788. 789. 790. 791. 792. 793. 794. 795. 796. 797. 798. 799. 800. 801. 802. 803. 804. 805. 806. 807. 808. 809. 810. 811. 812. 813. 814. 815. 816. 817. 818. 819. 820. 821. 822. 823. 824. 825. 826. 827. 828. 829. 830. 831. 832. 833. 834. 835. 836.*

1871

Genet. m. i. caput

ADULTIA MONDIA

—Kor—Korvillu ve

est autem suffragio vltimis.



1

THE UNIVERSITY OF CHICAGO

...and ...

1990

174

Handwritten: (muttering)

12

107714-3-11021

Alphonse Bérard

卷之五

... ad gentes

mayris valle-fed

2

may

1176

2

2108

2311

102 83

1000

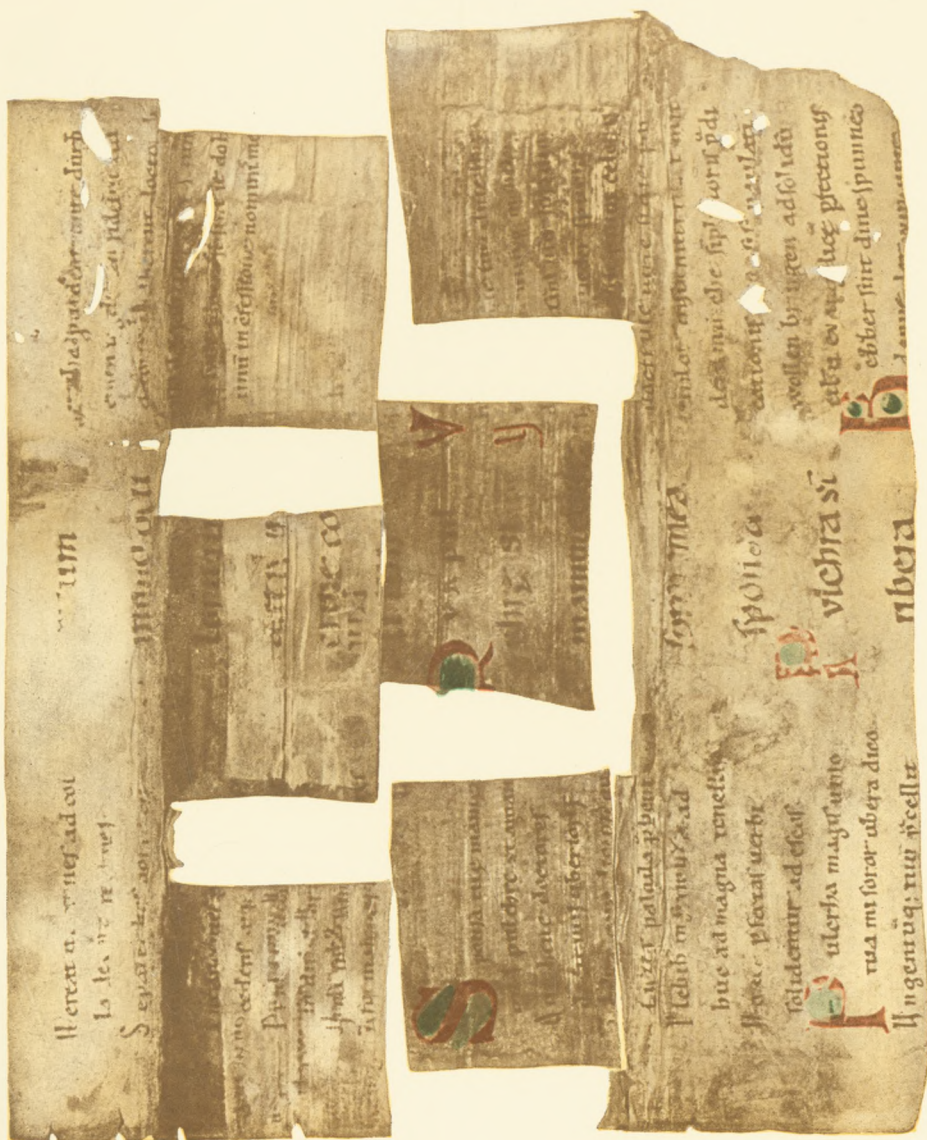
quod

四

卷之六

all

17



Dla czytelników polskich nie umiejących łaciny i starowysokoniemieckiego, a przede wszystkim dla czytelniczek podaję tłumaczenie. Leonijskie heksametry łacińskie Willirama przełożył prof. Józef Dziech, za co mu składam serdeczne podziękowanie. Tekst Biblii podaję wedle Wujka. A tak może przekład polski fragmentu Willirama zachęci kogo do poznania lepiej przepięknej, zmysłowej a subtelnej Pieśni nad pieśniami i literatury o niej w Niemczech i gdzieindziej. Z polskich tłumaczeń wspomnę tu tylko Karola Brzozowskiego Salomona Pieśń nad pieśniami z r. 1870, drukowaną w Życiu krakowskim w r. 1899, nr. 6.

[Wierzaj, oblubienico, jagody twe płoną rumieńcem] na podobieństwo rozłamanych jabłek t. zw. granatowych, z wyjątkiem jednak tego, co w pełniejszej piękności wewnątrz się kryje. Twoi doktorowie, oblubienico, wyróżniając się pięknnością obyczajów, pragną być obyczajni wobec niemoralności świata. Ale żaden płomień ani rumieniec oblicza nie zabrania im opiewania zysków krzyża, które to cierpienie było ohydne. Teraz chwała już przenikająca powierzchnię ziemskiego globu i owa czerwoność krwi mojej co przyniosła światu, jak wielkiego blasku światła i jasności życia użyczyła ludom osiadłym na padole śmierci. Tych właśnie życia tajemnic wiedzą się rozkoszują i z płomiennym zapałem objaśniają je bratnim rzeszom. Na skutek spełniania takiej czynności słusznie są [oni właśnie wyłącznie sławni a sława zapłaty, która obecnie ukryta w niebiesiech czeka ich na końcu, nie ujawnia się w teraźniejszości.

Jak	[że jeszcze] wewnątrz	1.
ułomek	w tobie jest ukryte.	
jabłka	Twoi doktorowie, którzy	
granato-	występują jako jagody,	
wego	ci są wstydliwi do złego	
tak	a nie wstydzą się nato-	
jagody	miast mojego krzyża i	
twoje,	mojej męki, lecz oni	
oprócz	szczycą się tem i oznaj-	
tego	mniają swym słuchaczom,	
co	jaki blask światła wiecz-	
się	negu wyszedł z czerwono-	
wewnątrz	ści mojej krwi. I czy-	
kryje.	nią to wszystko ku po-	
[Cant. cant.	żytkowi bratnim rze-	
4. 3.]	szożom, które rozumie się	
	przez mnogość ziaren.	
	[Twoja szyja jest jak	
	wieża Dawida, gdzie	
	obrona w górze jest bez	
	czynności (zasługi). Ty-	
	siąc tarcz wisi w] obro-	
	nie i różny oręż wojenny.	2.
	Twoi doktorzy, którzy	
	występują jako szyja, po-	
	nieważ oni są pośred-	

Szyję twoją godzi się przyrównać do wieży Dawidowej. Ta wznosząc się wyniosłej i] dźwigając punkty obronne, bywa broniona tysiącami tarczami i wielką ilością broni. Jak przewód poprzez szyję łączy tułów z głową i za jego pośrednictwem głos nazewnątrz wypływa, natomiast jadło wpływa do żołądka, tak doktorzy w płomiennym zapale codziennie łączą rzesze poddane wiernych, udzielając im pokarmu żywota i niezachwianym głosem objaśniając niezgłębione pisma święte. Oni to są moja wieża, nadzieją wyniosłą obywateli miasta. Oczywiście jestem waleczny, który góruję nad siłami wrogami szatana i odbiłem mu jego zdobycz, którą on zawładnął dzięki swej potędze i waleczności. Jestem władcą, którego imieniem oznaczył Dawid, i ta bohaterska wieża dźwiga swe punkty obronne, któremi są ubezpieczone obwarowania słów moich.

[Z nich uczy się rzesza wiernych podnosić tarcze prawdziwej wiary, aby nasz hufiec tysiącami puklerzami w tysiącnych bitwach złamał sprawnego przeciwnika, męstwo odparł męstwem i sztandar krzyża załknął na wyniosłości czołowej].

Jako
wieża
Dawidowa
szyja
twoja,
którą
zbudowano
[z obronami:
tysiąc
tarcz
wisi
na
niej,
wszystka
broń
mocarzów]
[Cant.
cant.
4. 4.]

nikami między mną a ludem, jak szyja razem łączy głowę i ciało, a oni również ludowi podają pokarmy życia wiecznego i otwierają im tajemnice pisma świętego, tak szyja pokarm wnosi a również wydaje głos; oni są podobni do wieży Dawida. Imię Dawida tłumaczy się mężny, to znaczy waleczny. To jestem ja, który zwyciężyłem los [z obronami: t. j. diabła i łupy jego rozdzieliłem. Moja wieża to są ci, którzy ponad inny lud tak bardzo się wznoszą swą sztuką i swem dobrodziejstwem, jak wieża przewyższa inne budowle. W wieży [uczyniona jest twoja obrona, ponieważ doktorzy znają przysięgi pism] o pożyteczne rzeczy mają staranie! a przez każdego z pilnych słuchaczy, którzy trzymają się doktorów, jak włos szyi, i ilu ich też jest, przecież stanowią całość w wyznawaniu mego imienia.

Jak piękne są twoje piersi, sestro, moja oblubienico! Jak mili są

3.

tak nieodstępnie, jak trwale przylegają włosy nachylone ku okazałej szyi. I wprowadzie dalej rozdziela ich reguła dwojakiego życia różniczkująca uczniów i nauczycieli i przedstawiają obraz wielości indywidualnych, ale mimo to wspólność jedynej wiary kształtuje wszystkich rozróżnionych.

Jak piękne i miłości godne są piersi twoje, oblubienico! Jak trafnie, kochana moja, zdobią cię obfitością nauk doktorzy, podając mleczny posiłek słabemu ludowi, który jeszcze nie dorósł do wielkości sprawy, dopóki dostatecznie się nie wzmocni do przyjęcia doskonałego pokarmu Słowa.

Piękniejsze bezwątpienia, siostrze moja, piersi twoje nad wino a woń rozlanych olejków twoich przewyższa wszystkie wonności. [Litera Starego Zakonu potępia przewinienia i żadnemu złooczyńcy nie przyświecała nadzieją łaski i przebaczenia, mleko ewangelji, które poznałeś za mojem pośrednictwem, zadarmo przebacza tym...]

[Zraniłaś serce moje, siostrze moja oblubienico, zraniłaś serce] moje jednym okiem twojem, jednym włosiem szyi twojej. Jak piękne są piersi twoje siostrze moja, oblubienico! Piękniejsze są piersi [twoje niż wino a wonność] [Cant. cant. 4. 9, 10.]

mi twoi doktorzy, którzy to obfici są mnóstwem niebiańskiej nauki i macieluczkich w rozumie żywią mlekiem prostszego opowiadania, aż doprowadzą ich do stałego pokarmu ewangelicznej doskonałości.

Lepsze są twe piersi niż wino a [woń twojego olejku przewyższa wszystkie wonności...] i przyciąga więcej ludzi do siebie aniżeli dokładne przestrzeganie prawa, ponieważ teraz pod wpływem łaski liczniejsze rzesze odznaczają się dziewictwem, powściągliwością, jałmużną, i innymi dobrymi uczynkami, aniżeli przedtem czyniło się to pod prawem.

którzy się nawracają z grzechów; teraz także ten czas przebaczenia sprzyja rozwojowi poglądu o przewadze naszej religii w porównaniu z czasami Starego Zakonu.

Wargi twe plastr miodu, płynącego z węz woskowych. A pod twoim językiem mleko i przenajśłodsze miody a woń z szat twoich rozlewa się na podobieństwo wonności kadzidła. Jak miód kryje się w wosku, tak litera pełna delikatnej treści zawiera w sobie tajemnice. Podczas gdy doktorzy, niby pojemne zbiorniki bujnej wiedzy, przelewają je do żywych naczyń, podatniejsi słuchacze rozkoszują się tem, niby słodyczą niebiańskiego słowa; [jednak pod tym językiem wydzielającym słodkie miody nie brak obfitości mleka dla słabszych umysłów, aby tamtych karmić historjami a tych alegorjami; i podczas gdy poddani czy też nauczyciele w ścisłej łączności...]

olejków Twoje wargi, oblubienico, płynący plastr miodu. Miód i mleko są pod twoim językiem a woń twojej szaty jest jak kadzidła wonność. Twoi doktorzy, którzy są nakształt plastra, podają swym słuchaczom plastr duchowej słodyczy z powierzchni litery, ponieważ jak plastr miodu znajduje się w wosku, tak ukryta jest duchowa mądrość w opowiadaniu historycznem. Pod językiem tychże doktorów jest miód i mleko, ponieważ oni pouczają doskonałych [słodyczą duchowego rozumu, a tymczasem słabych słuchaczy żywją mlekiem historycznego słowa...]

[Cant. cant.

4. 10, 11.]